

(ciąg dalszy ze strony 7)

Ostatni dzień to wczesna pobudka, msza św., w której dziękujemy Bogu i Matce Bożej za pielgrzymowanie. Nawiedzamy bazylikę św. Antoniego w Padwie, które od wielu wieków ma szczególne znaczenie wśród sanktuariów świata. To w niej przechowywane jest ciało wielkiego Kaznodziei i Cudotwórcy. Św. Antoni jest jednym z najpopularniejszych Świętych. My też modlimy się do Niego w swoich codziennych problemach. Wyjeżdżamy z Padwy, czas na powrót do Polski, przed nami daleka droga, która

upłynęła nam na modlitwie, śpiewie, oglądaniu bardzo ciekawych filmów, rozmowach, drzemce. O godz. 23.00 jesteśmy w Wadowicach.

Składamy serdeczne Bóg zapłać ks. Infułatowi Jakubowi Gilowi, który podczas pielgrzymki obchodził 45-lecie kapłaństwa, za stworzenie wspaniałej, przyjaznej atmosfery pielgrzymowania w naszym autokarze, modlitwę, wyrozumiałość. Ks. Januszowi Korepta za modlitwę, prowadzenie śpiewów. Ks. Prałatowi Tadeuszowi Kasperkowi za zorganizowanie pielgrzymki.

Maria Zadora

Radosny czwartek pociągiem papieskim do Krakowa

Wycieczka pociągiem papieskim do Krakowa cieszyła się dużym powodzeniem. Pojechało 66 osób. Największą atrakcją tego dnia było wyjście na Wieżę Mariacką, zwaną też Wieżą Straży, Budzielną, Alarmową lub Hejnałową. Jest to jedyna wieża na świecie, z której od przeszło sześciuset lat przez całą dobę, co godzinę trębacz gra hejnał na cztery strony świata. Na wyjście zdecydowało się 40 dzieci i 4 opiekunów. Musieliśmy wspiąć się po 239 schodach na wysokość 54 metrów. Warto było, to co zobaczyliśmy i usłyszeli zrobiło na nas duże wrażenie.

Maria Zadora

Dzisiaj byliśmy pociągiem papieskim w Krakowie. Byliśmy na Wieży Mariackiej, w Smoczej Jamie. Zatrzymaliśmy się też na Franciszkańskiej 3, przy pomniku Jana Pawła II. Na plantach oglądaliśmy piękne zdjęcia z podróży Papieża. Naszym zdaniem było miło i ciekawie.

Dominika Zacny i Magda Mirocha

Dzisiejsza wycieczka była bardzo fajna, dlatego, że zwiedziliśmy wieżę, na którą szliśmy po schodach. Było też dużo innych atrakcji, a przede wszystkim jazda pociągiem.

Aleksandra

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,
życzymy miłej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infułata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wadbazy1@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607
03 sierpnia 2008r. Nr 31 (437) Rok 9

Bronisz godności ludzkiej

XVIII Niedziela Zwykła

Niech nam zawsze będą drogowskazem słowa Ojca Świętego. „Nie ma szczęścia, nie ma przyszłości człowieka i narodu bez miłości, która przebacza, choć nie zapomina, jest wrażliwa na niedolę innych, nie szuka swego, ale pragnie dobra dla drugich, miłości która służy, zapomina o sobie i gotowa jest do wspaniałomyślnego dawania”.

Papieżowi Benedyktowi XVI życzymy dużo zdrowia i wytrwałości w trudnej misji dla dobra ludzkości.

Anna i Marian Darukowie

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA IZAJASZA:**

Iz 55, 1-3a

Pokarm dla biednych

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO
PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:**

Rz 8, 35. 37-39

*Żadne stworzenie nie odłączy nas od
miłości Boga*

***Nie samym chlebem żyje człowiek,
lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.***

EWANGELIA: Mt 14, 13-21 *Cudowne rozmnożenie chleba*

Gdy Jezus usłyszał o śmierci Jana Chrzciciela, oddalił się stamtąd w łodzi na miejsce pustynne, osobno. Lecz tłumy zwiedziały się o tym i z miast poszły za Nim pieszo. Gdy wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi i uzdrowił ich chorych. A gdy nastał wieczór, przystąpili do Niego uczniowie i rzekli: „Miejsce tu jest puste i pora już spóźniona. Każ więc rozejść się tłumom: niech idą do wsi i zakupią sobie żywności”. Lecz Jezus im odpowiedział: „Nie potrzebują odchodzić; wy dajcie im jeść”. Odpo-

wiedzieli Mu: „Nie mamy tu nic prócz pięciu chlebów i dwóch ryb”. On rzekł: „Przynieście mi je tutaj”. Kazał tłumom usiąść na trawie, następnie wziął te pięć chlebów i dwie ryby, spojrzął w niebo, odmówił błogosławieństwo i połamawszy chleby, dał je uczniom, uczniowie zaś tłumowi. Jedli wszyscy do sytości i zebrano z tego, co pozostało, dwanaście pełnych koszy ułamków. Tych zaś, którzy jedli, było około pięciu tysięcy mężczyzn, nie licząc kobiet i dzieci.

Oto słowo Pańskie

Bóg dający pokarm

W dzisiejszej Ewangelii Jezus Chrystus karmi lud słuchający Go na pustkowiu. Msza Święta jest spełnieniem Izajaszowego „przyjdźcie i spożywajcie”, a cudowne rozmnożenie chleba jest zapowiedzią Eucharystii. Skoro zaś Eucharystia oznacza dziękczynienie, winna zatem oblec się w realny kształt naszego podziękowania.

Msza Święta jest również uczną dającą zadatek zbawienia. Jest to pokarm dany nam na doczesność i czyniący nas godnymi wiecznego zbawienia.

Ponieważ Izajasz mówi o kupowaniu bez płacenia, sugeruje to, że Bóg jest kimś bogatym. Potwierdza to etymologia słowa „Bóg”. Innymi słowy Bogu łatwiej jest dać wszystko to, co ma najdroższego, niż wydzielać coś po kawałku, dlatego dał nam Siebie w swoim Synu.

Księża Chrystusowcy

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Jana Marii Vianney’a, prezbitera, w środę – Święto Przemienienia Pańskiego – w czwartek – wspomnienie świętych męczenników Syktusa II, papieża, i Towarzyszy, w piątek – wspomnienie św. Dominika, prezbitera, w sobotę – Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), dziewicy i męczennicy, patronki Europy.

(ciąg dalszy ze str. 5)

Kolejny etap przechadzki to wzgórze Palatyn, kolebka Rzymu i pierwsza osada, która zapoczątkowała jego świetność i wreszcie Koloseum, gigantyczny amfiteatr z pierwszego wieku naszej ery. Nam kojarzy się z Wielkim Piątkiem, gdzie odprawiana jest Droga Krzyżowa. Przy Koloseum kończy się pierwszy dzień naszego zwiedzania Wiecznego Miasta.

Drugi dzień pobytu w Rzymie to wędrówka po bazylikach większych Rzymu. Zaczęliśmy od bazyliki św. Pawła za Murami. Bazylikę poprzedza dziedziniec otoczony kolumnadą, z ustawioną po środku figurą św. Pawła z mieczem. Wnętrze świątyni podzielone jest na 5 naw przy pomocy ustawionych w rzędach 80 kolumn. Pod łukiem tęczowym kończącym nawę główną umieszczony jest grób św. Pawła, przykryty gotyckim baldachimem. Co roku w tej bazylice w święto Nawrócenia św. Pawła, papież kończy tu rzymskie obchody Tygodnia o Jedność Chrześcijan. Kolejna bazylika to św. Jana na Lateranie – katedra papieża, oszłamia bezmiarem znajdujących się tam dzieł sztuki. Obok bazyliki na placu św. Jana są Święte Schody, po których modlą się idziemy na kolanach. Według tradycji są to te same schody z pałacu Piłata w Jerozolimie, po których wchodził Jezus Chrystus przed skazaniem na krzyż. I wreszcie bazylika św. Piotra – najważniejsza świątynia Rzymu, a w niej krypta, gdzie znajduje się skromny grób, miejsce spoczynku naszego ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II. Tam kierujemy najpierw swoje kroki, lży same cisną się do oczu, kiedy przechodzimy koło białej, marmurowej płyty z napisem łacińskim Jan Paweł II. Zatrzymujemy się na wspólną

modlitwę, przecież właśnie modlitwę obiecaliśmy Janowi Pawłowi II. Wzruszającym momentem jest widok ks. Infulata Jakuba Gila, który podnosi sznur odgradzający płytę, podchodzi do niej, przykłęka i całuje miejsce spoczynku Ojca Świętego. W tym dniu mamy jeszcze możliwość indywidualnie nawiedzić grób i pomodlić się przy nim. Widzimy, że cały czas przychodzą tu ludzie, którzy oddają cześć Wielkiemu Papieżowi. Potem zwiedzamy bazylikę. Nie możemy jednak podejść do konfesji św. Piotra i Jego figury, ponieważ trwają przygotowania do uroczystości niedzielnych. W uroczystość Apostołów Piotra i Pawła, 29 czerwca, rozpoczyna się w Kościele Rok św. Pawła. Dłużej zatrzymujemy się przy słynnej Piecie Michała Anioła. Po zwiedzaniu i odpoczynku opuszczamy pl. św. Piotra, patrzymy w okno, w którym tyle razy wiedzieliśmy naszego Ukochanego Ojca Świętego Jana Pawła II, bardzo nam Go brak.

Siódmy dzień to pobyt w Asyżu. Najpierw Bazylika Matki Bożej Królowej Anielskiej, która kryje w swoim wnętrzu maleńki kościółek zwany Porcjunkulą. Tutaj odkrył swoje powołanie św. Franciszek, tutaj mieszkał wraz z pierwszymi współbraćmi, tutaj z jego rąk św. Klara przyjęła habit. Potem w świątyni na Rajskim Wzgórzu uczestniczyliśmy we mszy św. celebrowanej przez naszych kapłanów. Zwiedzamy górną i dolną bazylikę, modlimy się w miejscu spoczynku Świętego, które tchnie duchem franciszkańskiej prostoty i ubóstwa. Opuszczamy to szczególne miejsce, jedziemy na ostatni nocleg w stronę Padwy.

(ciąg dalszy na stronie 8)

Poniedziałek 4 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. ks. Bolesław Saduś
 7.⁰⁰ Śp. Joanna Augustyniak
 8.⁰⁰ Zmarli z rodziny Gładysiów
 12.⁰⁰ Śp. Janina Kułak
 18.⁰⁰ Śp. Krystyna Wyrwicz
 Śp. Józefa Dyrca

Wtorek 5 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. ks. Bolesław Saduś
 7.⁰⁰ Śp. Czesław Wolanin
 8.⁰⁰ Śp. Józefa Dyrca
 12.⁰⁰ Śp. Janina Kułak
 18.⁰⁰ Śp. Joanna Augustyniak
 Śp. Rozalia, Karolina i Józef Targosz

Środa 6 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Czesław Wolanin
 7.⁰⁰ Śp. ks. Bolesław Saduś
 8.⁰⁰ Śp. Urszula Maj
 12.⁰⁰ Śp. Janina Kułak
 18.⁰⁰ *W intencji próśb z Nowenny*

Czwartek 7 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. ks. Bolesław Saduś
 7.⁰⁰ Śp. Czesław Wolanin
 8.⁰⁰ Śp. Joanna Augustyniak
 12.⁰⁰ Śp. Janina Kułak
 18.⁰⁰ Śp. Waclaw Becker - 8 r. śm.
 Podziękowanie za otrzymane łaski z prośbą odalsze
 błog. Boże dla Marii i Franciszka w 40 r. ślubu

Intencje mszalne:

Piątek 8 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Joanna Augustyniak
 7.⁰⁰ Śp. ks. Bolesław Saduś
 8.⁰⁰ Śp. Czesław Wolanin
 12.⁰⁰ Śp. Józefa Dyrca
 18.⁰⁰ Śp. Janina Kułak
 Śp. Marian Weber, żona Irena i syn Wiktor

Sobota 9 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. ks. Bolesław Saduś
 7.⁰⁰ Śp. Maria Bandoła - 16 r. śm.
 8.⁰⁰ Śp. Czesław Wolanin
 12.⁰⁰ Śp. Joanna Augustyniak
 18.⁰⁰ Śp. Janina Kułak
 Śp. Zygmunt Piotrowski - 1 r. śm.

Niedziela 10 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. ks. Bolesław Saduś
 7.³⁰ Oздrowie i błog. Boże dla członków Żywego Różańca
 oraz dla opiekuna ks. Proboszcza - od IX Różny
 Śp. Jan Oleksy
 9.⁰⁰ Śp. Janina Kułak
 10.³⁰ Śp. Czesław Wolanin
 12.⁰⁰ Śp. Urszula Maj
 13.¹⁵ *Roczki*
 19.⁰⁰ Śp. Andrzej Majdak

XVIII Niedziela Zwykła - 03 sierpnia 2008 r.

1. Starajmy się przeżywać miesiąc sierpień w abstynencji od napojów alkoholowych. W zakrystii wystawiona jest księga abstynencka. Można się do niej wpiisywać na ściśle określony czas.

2. Chętnych do asysty kalwaryjskiej, chłopców i dziewczyny zapraszamy na spotkanie do domu katolickiego we wtorek na godz. 18.30.

3. W środę na Nowennie do Matki Bożej modlimy się za pielgrzymów, którzy przybywają do naszej Bazyliki.

4. W ramach „radosnego czwartku” jedziemy do Krakowa – Port Lotniczy w Balicach, Kopiec Kościuszki. Koszt 5 zł. Wyjazd o godz. 8.00 z pl. Kościuszki.

5. W czwartek 14 sierpnia, w dzień św. Maksymiliana, pielgrzymujemy o godz. 6.45 do Harmęż, a stamtąd pójdziemy do obozu w Oświęcimiu. Koszt przejazdu 12 zł.

6. W piątek 15 sierpnia pojedziemy na uroczystości tak zwanego „pogrzebu Matki Bożej” w Kalwarii. Wyjazd o godz. 14.00. Przejazd 8 zł.

7. W sobotę 16 sierpnia jedziemy na apel jasnogórski do Częstochowy. Wyjazd o godz. 16.00. Przejazd 30 zł.

8. Do Lichenia i Warszawy pojedziemy 18 i 19 sierpnia (poniedziałek i wtorek). Wyjazd o godz. 6.00. Koszt przejazdu wraz z noclegiem wynosi 120 zł.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Przemienienie

Ojciec Święty Jan Paweł II w roku różańcowym 2002r. rozszerzył różaniec o jedną część i dał jej nazwę Tajemnic Światła. W mrokach tajemnic życia ludzkiego jasnym światłem jest przemienienie Jezusa Chrystusa na Górze Tabor. Była to cudowna chwila dla Piotra, Jana, Jakuba gdy zobaczyli, że ten zwykły Jezus, do którego zdążyli się już przyzwyczaić – jest Niezwykłym Bożym Pielgrzymem. Byli świadkami przemiany swego mistrza, która również odbiła się na Jego twarzy, a także noszonym ubraniu.

Człowiek wciąż się zmienia. Dziecko, młody, dojrzały, starszy, posunięty w latach. Jest uroczym dzieckiem. Pociągającym młodzieńcem, czy piękną panną. Ustabilizowaną matką, czy ojcem. Jest dziadkiem, czy babcią. Ma czas żarliwego przyływu do Boga. Może przeżywać też okres smutnych odpływów od Bożych

i Kościelnych spraw. Wciąż podlega zmianom. Jest zdrowy jak tur. Ale też dotykają go stany choroby i słabości. Jest samą słabością.

Na zmianę każdego z nas ma ogromny wpływ rodzina, Kościół, szkoła, a także różne środowiska. To może być zmiana na lepsze, ale także i na gorsze.

W ostatnich latach bardzo rozwinęło się w naszej Ojczyźnie pielgrzymowanie. Niewątpliwie przyczynił się do tego nasz Wielki Rodak Jan Paweł II. Ileż to Polaków odwiedziło Go w Watykanie. Jak wielu wędrowało śladami Jego pielgrzymek po Polsce, a nawet w innych krajach. Wciąż jesteśmy w drodze.

Przeżywając moje imieniny uświadomiłem sobie, że św. Jakub to patron pielgrzymów. Przez całe średniowiecze w Europie jednym z najważniejszych miejsc świętych była Compostella w Hiszpanii. Do Sanktuarium Św. Jakuba

Roczki

W II niedzielę sierpnia, na mszy św. o godz. 13.15, udzielamy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą „Roczek”, oraz Rodzicom i Chrzestnym. Chętnych Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci w kancelarii lub najpóźniej przed tą mszą św.

Laura Wójcik
 Jan Busch
 Kamila Wargacka
 Natalia Cierpiełek
 Amelia Ciapa

Zofia Krupnik
 Julia Cichoń
 Naomi Kwaśna
 Jakub Zarzycki
 Wojciech Kowalski

Anna Szafrńska
 Bartosz Babiński
 Wiktoria Stanek
 Jakub Kaleński
 Natalia Gnojek

(ciąg dalszy ze str. 3)

ba pielgrzymowali ludzie z różnych europejskich krajów. On sam jest często przedstawiany jako wędrujący pielgrzym. Trzyma w dłoniach chroniący kij. Posiada naczynie na wodę, a także dużą morską muszlę. W dniu poświęconym wielkiemu mojemu patronowi – modłę się o opiekę Bożą dla licznych pielgrzymek z naszej parafii do sanktuariów europejskich i krajowych. W tym dniu również wspominały św. Krzysztofa, patrona kierowców. W ostatnich latach niepomniernie zwiększyła się liczba kierowców w naszym kraju. Przypominamy smutną statystykę. W ubiegłym roku policja złapała 150 tys. nietrzeźwych kierowców. Zgłoszono prawie 387 tys. kolizji drogowych.

Pielgrzymka do Włoch

W dniach 21.06. do 28.06.2008 roku odbyła się pielgrzymka do Włoch, której głównym celem była modlitwa przy grobie Ojca Świętego Jana Pawła II, oraz udział w audyencji środowej na placu św. Piotra. W pielgrzymce brało udział 98 osób podróżujących dwoma autokarami. W jednym autokarze opiekunami duchowymi byli: ks. Prałat T. Kasperk i ks. Pływacz, w drugim ks. Infułat J. Gil i ks. J. Korepta. Pielgrzymowanie rozpoczęliśmy mszą św. w kościele św. Piotra Apostoła i stamtąd wyruszyliśmy przez Czechy, Austrię do Włoch. Pierwszy dzień to jazda autokarem, poznawanie historii krajów, przez które przejeżdżaliśmy, podziwianie widoków, modlitwa i śpiew, które prowadzone przez ks. Janusza towarzyszyły nam podczas wszystkich dni pielgrzymowania.

W ich efekcie zginęło ponad 5,5 tys. osób. Ponad 63 tys. zostało rannych. Liczby te są porażające.

Przeżywając swoje imieniny – po raz kolejny spotkałem się z wielką życzliwością. Z bliska i daleka dochodziły do mnie ciepłe słowa, zapewniające o modlitwie i wyrażające akceptację mej osoby. Życzliwość ludzka jest ogromnym bodźcem do dalszych wysiłków. Któż z nas nie lubi być akceptowanym i mieć świadomość, że jego praca jest dostrzegana i z owoców tej pracy korzystają inni. Życzenia imienninowe są także motywacją do większej ludzkiej życzliwości. Bardzo dziękuję tym, którzy pamiętali o moich imienninach w słowach, kwiatkach, innego rodzaju podarkach, modlitwach, a także ofiarowanych w mojej intencji mszach św. Bardzo sobie to cenię.

ks. Proboszcz

Wenecja, to pierwsze miasto Włoch, które zwiedziliśmy. Na plac św. Marka dostaliśmy się małym stateczkiem. Podziwialiśmy Pałac Dożów, Wieżę Zegarową, a przede wszystkim jeden z najwspanialszych zabytków sakralnych Włoch, bazylikę św. Marka, z olśniewającym bogactwem fasad, z barwnymi mozaikami. Wędrowaliśmy wąskimi uliczkami, mostami, patrzyli na płynące po Canale Grande gondole, tramwaje wodne. Opuszczaliśmy to piękne miasto, któremu stale zagrażają powodzie w czasie przyptyków sztormowych.

W trzecim dniu na naszej trasie pielgrzymowania było Loreto, które Jan Paweł II nazwał „prawdziwym sercem maryjnym chrześcijaństwa”. Tam uczestniczyliśmy we mszy św. koncelebrowanej przez naszych kapłanów, a później modlili się przed słynącą łaskami figurką Matki Bożej Loretańskiej, umieszczoną na centralnym miejscu ołtarza Świętego Domku. Jan

Paweł II nazwał Święty Domek „Ikoną uświęconą przez wiarę i przywiązanie pokoleń pielgrzymów”. Modliliśmy się także na cmentarzu, gdzie spoczywają żołnierze polscy, którzy polegali w bitwach w czasie II wojny światowej na ziemi włoskiej.

Manopello to kolejne miejsce zwiedzania i modlitwy. Na wzgórzu Tarigni wznosi się Sanktuarium Świętego Oblicza, którym opiekują się bracia kapucyni. To tutaj przechowywana jest niezwykła relikwia – wizerunek Chrystusa Cierpiącego, utrwalony na niezwykle delikatnym i najcenniejszym materiale świata, tj. bismorze. Od 500 lat Manopello jest celem pielgrzymek z różnych stron świata. Jan Paweł II nazwał je: „miejscem przemiany, pojednania z Bogiem, oraz oazą pokoju”. Przed Świętym Obliczem omówiliśmy koronkę do Bożego Miłosierdzia.

W czwartym dniu pielgrzymki przez kilka godzin byliśmy w San Giovanni Rotondo położonym pod górą Gargano, gdzie 28 lipca 1916 roku po raz pierwszy przybył do klasztoru Ojciec Pio, gdzie z małymi przerwami przebywał aż do śmierci, tj. do 23 września 1968 r. W 1918 r. w czasie modlitwy przed Jezusem Ukrzyżowanym otrzymał dar stygmatów, które pozostały otwarte i krwawiące przez pół wieku. W ciągu swego życia oprócz kapłańskiej posługi założył „Grupy Modlitewne” i nowoczesny szpital nazwany „Domem Ulgi w Cierpieniu”. 16 czerwca 2002 roku Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił Go Świętym. W sanktuarium Matki Bożej Łaskawej przed wizerunkiem Świętego uczestniczyliśmy we mszy św. Potem zwiedziliśmy miejsca związane z Jego osobą.

Największe wrażenie zrobiła na nas kaplica pod posadzką bazyliki, gdzie od

24 kwietnia 2008 roku Ciało Świętego zostało wystawione w szklanej trumnie na widok publiczny. Oglądaliśmy również nową, nowoczesną bazylikę i jej otoczenie. Do tego miejsca związanego z jedną z najbardziej znanych postaci Kościoła XX wieku, o której Jan Paweł II powiedział: „Był człowiekiem modlitwy i cierpienia” pielgrzymuje ponad siedem milionów osób rocznie.

Na naszej trasie pielgrzymowanie nie mogło zabraknąć Monte Cassino. Na szczycie wzgórza /516 m n.p.m./ zwiedziliśmy klasztor zakonu benedyktynów, jeden z najbogatszych ośrodków kultury na świecie. Wspólna modlitwa i śpiew na polskim cmentarzu wojskowym przypomniały nam rok 1944 i walkę żołnierzy polskich stoczoną u stóp wzgórza.

Kolejne dwa dni spędziliśmy w Rzymie. W środę uczestniczyliśmy w generalnej audyencji na placu św. Piotra z papieżem Benedyktem XVI, który pozdrawiając Polaków, wymienił też nasze grupy. Po audyencji pomimo upału wyruszyliśmy na zwiedzanie Rzymu. Na naszej trasie znalazł się zamek św. Anioła, most św. Anioła, plac Piazza Navona z piękną fontanną Rzek, Panteon – jedyna zachowana w całości budowla starożytnego Rzymu – cudo antycznej architektury, największą i najszlachetniejszą ze wszystkich fontan w Rzymie – di Trevi. Ołtarz Ojczyzny na placu Weneckim zbudowany z białego marmuru, który jest pomnikiem Wiktora Emanuela, pierwszego króla zjednoczonych Włoch, to kolejne miejsce zwiedzania. Dalej Kapitol – serce miasta i znajdująca się u jego podnóża Forum Romanum, imponujący starożytny plac, z niezwykłym wręcz nagromadzeniem ruin, kolumn, łuków i majestatycznych budowli.

(ciąg dalszy na str.7)